

Z wizytą w Puszczy Mariańskiej

Puszcza Mariańska jest małą wsią na skraju Puszczy Boli-mowskiej, w województwie skier-niewickim. Zamieszkuje ją około 500 mieszkańców.

Ta, odległa o 60 km od War-szawy wieś wyróżnia się wśród wielu innych wsi w centralnej Polsce — posiada bowiem liceum ogólnokształcące na dobrym poziomie (jest to rzecz naprawdę wyjątkowa), a także, a może przede wszystkim, mło-dego i pełnego zapału do pracy dla Boga księdza Waleriana z miejscowej parafii rzymskokato-lickiej.

Już od roku pomiędzy księdzem Walerianem, a Zborem Chrześcijańskiej Społeczności w War-szawie istnieją zacieśniające się kontakty. Ksiądz Walerian był już, wraz z grupą młodzieży, w Zborze przy ulicy Puławskiej 114. Nadeszła więc pora na rewizytę młodzieży w Puszczy Mariańskiej.

19 marca 1989 roku, po nie-dzielnym nabożeństwie i sma-cznym obiedzie „konwój” po-jazdów, prowadzony przez pas-tora Andrzeja Bajeńskiego ru-szył w kierunku Puszczy. Na miejscu, w małej kaplicy, odbył się wieczór ewangelizacyjny przygotowany przez warszawską młodzież, a prowadzony przez asystenta pastora, br. Krzysztofa Zarębę. Na całość wieczoru złożyły się: świadectwa naszych braci i siostr i prezentacja krót-kiego filmu fabularnego p.t. „Pozytywka”.

Głównym punktem programu było kazanie pastora A. Bajeń-skiego, wygłoszone w oparciu o Ewangelię Marka 10,17-22. Ko-rzystając z zapisanej tam roz-mowy Jezusa z bogatym mło-dzieńcem, mówca zwrócił uwa-gę na słowa naszego Pana i Zbawiciela: „Jednego ci brak...”. Możemy bowiem wypełniać przykazania, chodzić do kość-cioła w każdą niedzielę, dobrze czynić naszym bliźnim, ale, gdy brak nam Jezusa, gdy On nie jest naszym osobistym Zbawi-cielem, to wszystko co czynimy na nic się nie zda.

Całość wieczoru zakończyła się wspólną modlitwą, po czym indywidualnie i w małych grup-kach rozmawialiśmy z licznie zgromadzoną w kaplicy miejs-cową młodzieżą. Motywem prze-wodnim prowadzonych rozmów była osoba Jezusa Chrystusa oraz konieczność przyjęcia, zaproszenia Go do swojego serca. Dla większości naszych nowych przyjaciół była to pier-wsza w życiu możliwość usły-szenia prawdy o zbawieniu, o tym, że tylko Jezus Chrystus jest drogą, prawdą i życiem.

Wracając do Warszawy byliśmy szczęśliwi, że mogliśmy tam być, zwiastować Ewangelię, dzielić się świadectwami nawró-cenia, śpiewem i modlitwą. Wie-rzymy, że nie był to nasz ostatni pobyt w Puszczy Mariańskiej.

JACEK SŁABY

